

On.

...

Kiedys był on.

Kiedys dawno, dawno temu.

Pamiętam słowa, myśli i marzenia.

Pamiętam czas oczekiwania i długiego wspomnienia.

Kiedys był on.

Kiedys mało kto już to pamięta.

Lekcja życia, dyskusja i spostrzeżenia.

Jak mam tu zostać?

Jak mam odnaleźć siebie by wkleić choć odrobinę świata.

Świata, który tylko w mych oczach mnie otacza.

Już nie ma nic.

Już nie ma oczekiwania i spełnienia.

Satysfakcji i zaskoczenia.

Może tak poszukać innej drogi?

Może tak spojrzeć z innej strony by choć odrobina mnie nie rozmazała się z tęsknotą.

Coś nowego, zaskakującego.

Coś na co czekał on.

Coś go zawiodło, coś splotło.

Coś !!!

Co wielkim niedopowiedzeniem było.

Autor: katha

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl